

Fragment utworu w przekładzie

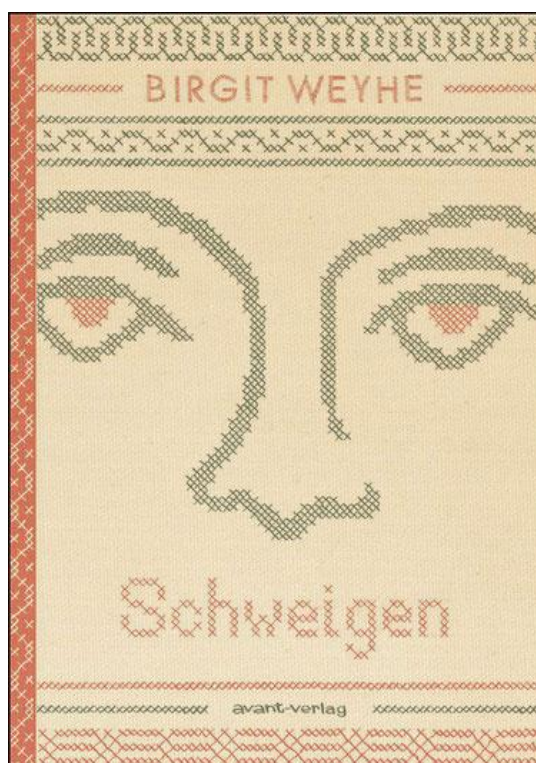
Birgit Weyhe
Schweigen

avant Verlag, Berlin 2025
ISBN 978-3-964-45141-5

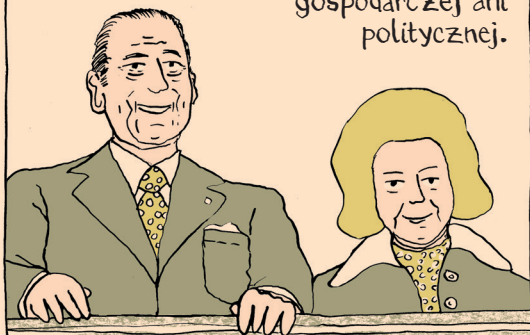
Str. 207-216

Birgit Weyhe
Milczenie

Przekład: Urszula Ożarowska



Powrót Perona w 1972 r. nie przyniósł oczekiwanej poprawy stabilności gospodarczej ani politycznej.



Kiedy zmarł w lipcu 1974, urząd przejęła jego trzecia żona, Isabel Peron.



Czas jej rządów naznaczyły upadek gospodarczy, inflacja peso...



... oraz powrót do przemocy.



W tej sytuacji 24 marca 1976 r. armia dokonała zamachu stanu.



Rozpoczął się okres siedmioletniej dyktatury, podczas której tysiące ludzi zostało uprowadzonych i zabitych.



Jedną z nich była Lenor Gertrudis Marx.



Mimo nieustrudzonych poszukiwań Ellen nie dowiedziała się niczego o miejscu pobytu córki.



Halo?



Halo! Mówi przyjaciel Nory. Przesyłam pani pozdrowienia od córki; córka ma nadzieję, że zobaczycie się za 30 dni.

CLICK



Trzydzieści dni, tyle wynosił zwykły czas zatrzymania; wymiar kary za udział w zabronionym zgromadzeniu.



Ellen popadła po tej rozmowie w stan trudnego do zniesienia napięcia, które po trzydziestu dniach zmieniło się w rozpacz.



Narodowi
socjaliści
odebrali Ellen
obywatelstwo,
jak
wszystkim
niemieckim
Żydom.

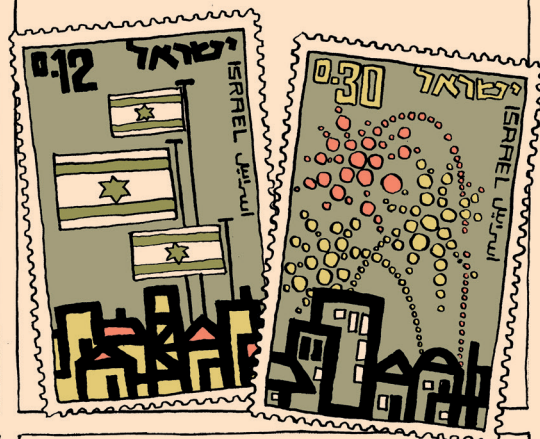


W 1964 Ellen złożyła wniosek
o jego odzyskanie.



Natomiast jej
dzieciom niełatwo było
przyznać się do kraju, który
ponosił winę za mord ich dziadków
i wypędzenie rodziców.

Miriam i Daniel wyemigrowali
do Izraela.



Nora czuła się
Argentynką.



Ruben był jeszcze
dzieckiem.



Nora, z prawnego punktu widzenia, w momencie zaginięcia nie była więc Niemką.



Mimo to, Ellen zwróciła się z prośbą o pomoc także do ambasady niemieckiej.



Ówczesny ambasador, Jörg Kastl, zwykł grać w wolnym czasie w tenisa z Emilio Masserem.



Massera był jednym z najważniejszych członków junty i dowódcą marynarki wojennej.



Uważano go za jednego z głównych decydentów odpowiedzialnych za masowe represje dyktatury.



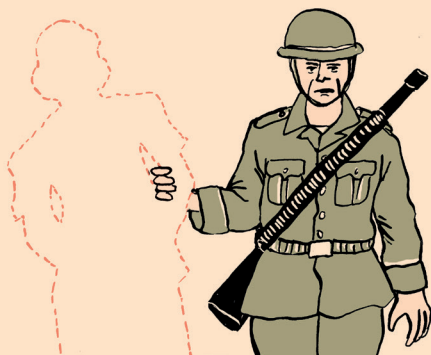
Według ich wspólnej opinii, pucz wojskowy był jedynym ratunkiem dla zagrożonej lewackim terrorem Argentyny.



Z raportu Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 1977 r:
„rzeczywiste problemy argentyńskiej polityki bezpieczeństwa leżą w obszarze wewnętrznej polityki państwowej, w walce z elementami wywrotowymi i ekstremizmem politycznym. Walka ta jest i będzie priorytetem. Rząd wojskowy od początku swych działań odnosi na tym polu znaczne sukcesy”.



Oficjalne stanowisko strony niemieckiej wobec junty argentyńskiej pozostawało w związku z tym bezkrytyczne.



Ambasada kontaktowała krewnych zaginionych z oficerem łącznikowy armii, niejakim „majorem Peirano”.

Zobaczę
co mogę
dla ciebie
zrobić !



A ten,
zamiast służyć
pomocą,
zdobyte w
zaufaniu
informacje
przekazywał
armii.



Ellen
utrzymywała
kontakt z
ambasadą,
pomimo
nabytej
szybko
pewności,
że nie może
oczekiwać
stąd
pomocy.



Na rodzinach zaginionych ciążyło odium: „przecież musiały być jakieś powody aresztowań”.

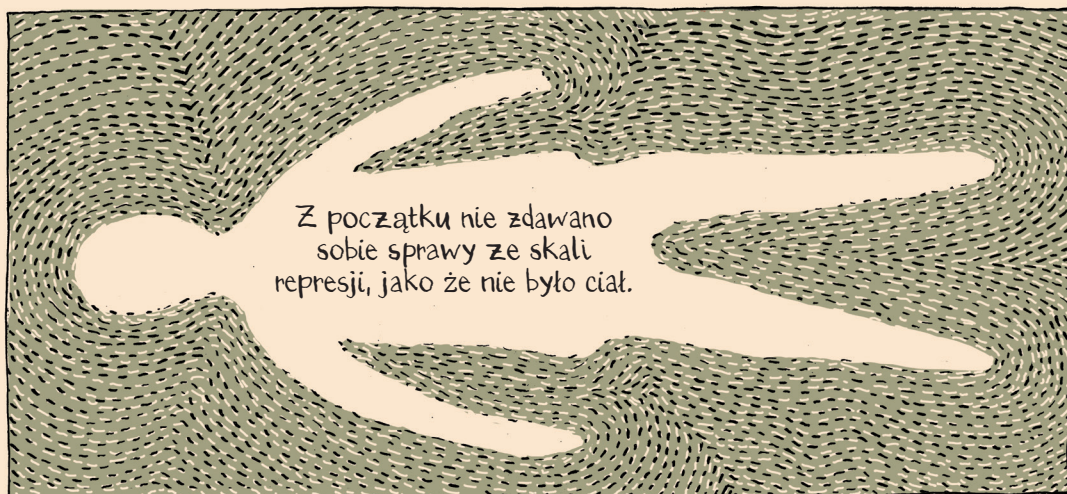
Por algo será!



Zachowanie wojskowych próbowano usprawiedliwiać, przerzucając winę na ofiary.



Z początku nie zdawano sobie sprawy ze skali represji, jako że nie było ciał.



Zdawano sobie sprawę z istniejącego bezprawia, jednak większość gotowa była z tym żyć.



Ludzi porywano dyskretnie, często nocą. W ciągu dnia panował spokój.



Odtąd ostrożność i strach determinowały sposób zachowania rodziny Marx.



Ostrożność Ellen zaszła tak daleko, że nie odważyła się powiedzieć dwójce, mieszkających w Izraelu dzieci, co stało się z ich siostrą.



U nas wszystko w porządku.



Jej rozmowa telefoniczna mogła być podsłuchiwana, a przy nadawaniu telegramu rejestrowano numer dowodu nadawcy.

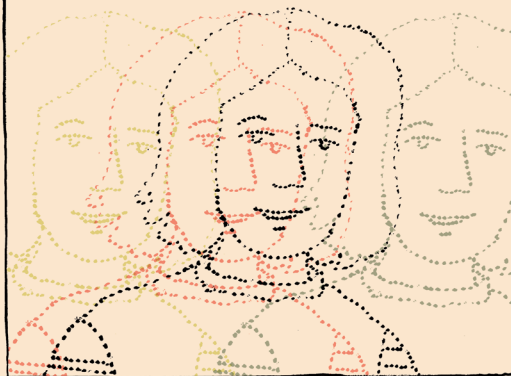
Z tego powodu Miriam i Daniel o zaginięciu siostry dowiedzieli się wiele tygodni później od gości odwiedzających Jerozolimę.



Ellen i Erich nigdy nie rozmawiali z nimi o tym, co spotkało Nore.



Jej zniknięcie stało się w kręgu rodziny tematem tabu.



Tym bardziej dziwi, że publicznie Ellen
głośno domagała się wyjaśnienia
miejsca pobytu córki.



Pewnego czwartku, w kwietniu 1977 r.
kilka kobiet udało się w kierunku
Pałacu Rządowego na Plaza de Mayo.



Zażądały tam odpowiedzi na pytanie
"Co stało się z naszymi
córkami i synami?"



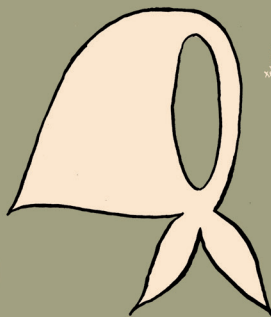
Rząd
milczał,
a więc
wrócili.



Niedługo potem zawiązały na głowach
stare, bawełniane pieluchy z wyhaftowa-
nymi imionami swych zaginionych dzieci.



Ta biała, noszona na znak protestu i
żałoby chustka, stała się dobrze
znanym symbolem ich walki i oporu.



Asociación
Madres
de Plaza
de Mayo

Każdego czwartku o godz. 15.30 kobiety w ciszy obchodziły plac dookoła, protesty zgromadzonych w jednym miejscu osób były bowiem zabronione.



Na całym świecie znano je pod nazwą „Madres de Plaza de Mayo”.



Ze względu na wykonywaną w biurze wspólnoty żydowskiej „Lamroth Hakol” pracę sekretarki...

NUEVA COMUNIDAD ISRAELITA
SYNAGOGUE "LAMROTH HAKOL"

SONNABEND, 16. September, 21 Uhr,

Religiose
Einweihungsfeier

UNSERER NEUEN

SYNAGOGUE

"LAMROTH HAKOL"

in Vicente López, Val. Vergara 1614

... Ellen nie zawsze mogła uczestniczyć w cotygodniowym okrażaniu placu.



Jednak przed każdą zbliżającą się ważną datą, brała wolne, żeby tam być.



**QUE APAREZCAN CON VIDA
LOS DETENIDOS
DESAPARECIDOS
MADRES DE PLAZA DE MAYO**

Matki nie pozwoliły się wypędzić, dlatego zaczęto poddawać je szykanom i szydzić z nich w prasie.



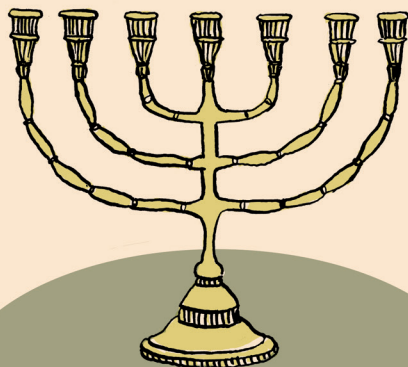
Na tym się nie skończyło. Niektóre z kobiet zostały uprowadzone i zniknęły bez śladu, jak na przykład Azucena Villator, jedna z założycielek ruchu.



Mimo to „Matki” nie pozwoliły się usunąć i wciąż nowe dołączały do nich.



Przed zaginięciem Nory życie Ellen toczyło się wyłącznie w kręgu wspólnoty żydowskiej.



Teraz sprzymierzyła się z kobietami, których w innych okolicznościach, nigdy by nie poznała.

